

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościołek
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg (spr.) SSA Regina Kurek
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa E. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 18 lutego 2016 r. sygn. akt I C 422/15

1. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II, III i IV w ten sposób, że:**

- określoną w punkcie I kwotę 98.360 zł zastępuje kwotą 106.579,84 zł (sto sześć tysięcy pięćset siedemdziesiąt dziewięć złotych 84/100),

- określoną w punkcie IV kwotę 4.918 zł podwyższa do kwoty 4.959 zł (cztery tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dziewięć złotych),

- punktowi III nadaje treść: „zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 595,72 zł (pięćset dziewięćdziesiąt pięć złotych 72/100) tytułem kosztów postępowania”;

2. **oddala apelację powódki w pozostałej części, a apelację strony pozwanej w całości;**

3. **znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

SSA Sławomir Jamróg SSA Wojciech Kościołek SSA Regina Kurek

UZASADNIENIE

Powódka E. B. domagała się od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. zapłaty kwoty 182.174,12 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2015 roku do dnia zapłaty tytułem zwaloryzowanego świadczenia pośmiertnego należnego powódce jako uposażonej na wypadek śmierci jej matki J. F.. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew (k. 56 – 60) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie ode powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podniósł, że w 1989 roku nastąpiła zmiana płatności renty na rentę płatną natychmiast. Wówczas postanowiono, że świadczenie pośmiertne w wysokości 327.255 st. zł od następnego roku kalendarzowego, w którym rozpoczęła się płatność renty wzrasta corocznie o 114.540 st. zł. W związku z powyższym w 2014 roku świadczenie pośmiertne wynosiło 3.076.215 zł. Kwota ta w 1989 roku stanowiła ok. 1,23 przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń netto (2.481.096 st. zł). Iloczyn wskazanego współczynnika 1,23 i przeciętnego wynagrodzenia za lipiec 2014 roku wynosi 3.388,65 zł (1,23 x 2.755). Powyższą kwotę pełnej waloryzacji należy pomniejszyć o 60 % z uwagi na konieczność uwzględnienia przy podziale ryzyka inflacji interesów obu stron umowy, co w efekcie daje kwotę 2.033,19 zł. Pozwany mając na uwadze wyjątkowo trudną sytuację powódki wypłacił jej dotychczas kwotę 6.081,27 zł co wyczerpuje roszczenie.

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2016r. sygn. akt I C 425/15 Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od strony (...) S.A. w W. na rzecz E. B. kwotę 98.360 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lutego 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części powództwo (pkt II), zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu (pkt III), nakazał pobrać od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 4.918zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, a w pozostałej części nieuiszczonymi kosztami sądowymi, od których powódka była zwolniona obciążył Skarb Państwa (pkt IV).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia:

W dniu 14 stycznia 1975 roku J. F. zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego Państwowym Zakładem (...) umowę ubezpieczenia renty odroczonej według taryfy (...) potwierdzoną polisą nr (...), z umówionym wiekiem 60 lat. Jako uposażoną została wskazana córka J. E. B..

Umowa przewidywała dwa odrębne świadczenia: świadczenie renty i jednorazowe świadczenie w wysokości wpłaconych składek tzw. świadczenie pośmiertne. Początek płatności renty miał nastąpić od dnia 9 lutego 1989 r. Zgodnie z postanowieniami umowy ubezpieczyciel według taryfy (...) miał wypłacić uposażonemu jednorazowe świadczenie w wysokości wpłaconych składek jeżeli zgon ubezpieczonego nastąpi w okresie wypłacania mu renty ubezpieczyciel. Świadczenie to, od następnego roku kalendarzowego po wpłaceniu każdorazowej składki, zwiększało się corocznie o 2% - obliczone w ten sposób świadczenie na dzień płatności renty, od następnego roku kalendarzowego zwiększało się również corocznie 2% . Tytułem składek J. F. wpłaciła na rzecz Państwowego Zakładu (...) łącznie 100.000 zł (przed denominacją); wpłat dokonała w dniu 19 stycznia 1975 r. (45.000 zł) oraz w dniu 26 stycznia 1975 r (55.000 zł). W dniu 12 lutego 1989 r. J. F. dokonała zmiany ubezpieczenia renty odroczonej na rentę natychmiast płatną. Świadczenie pośmiertne podwyższono do kwoty 327.255 zł, przy czym miało być ono podwyższane corocznie o 114.540 zł. Wysokość renty określono na kwotę 2.789 zł miesięcznie. Miała ona być podwyższana corocznie o 30%. Od roku 2000 wysokość renty była waloryzowana na podstawie zawieranych pomiędzy stronami ugód. Na podstawie ugody z dnia 16 marca 2000 r. renta została podwyższona z kwoty 200 zł do kwoty 260 zł miesięcznie. Od dnia 1 marca 2004 r. wysokość renty podwyższono do kwoty 300 zł miesięcznie, od dnia 1 lutego 2008 r. – do 329 zł miesięcznie, a od dnia 1 marca 2012 r. – do 480 zł miesięcznie. J. F. zmarła w dniu 28 października 2014 r.

Pismem z dnia 27 stycznia 2015 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 209.172,66 zł w terminie do dnia 20 lutego 2015 r. tytułem wypłaty świadczenia pośmiertnego wynikającego z polisy nr (...) po zmarłej matce J. F.. W odpowiedzi na powyższe pozwany pismem z dnia 17 lutego 2015 r. poinformował powódkę, iż tytułem świadczenia pośmiertnego po J. F. przysługuje jej kwota 6.081, 27 zł., która została już wypłacona.

Sąd Okręgowy ustalił także, że Państwowy Zakład (...) został przekształcony w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna. Spółka ta stała się w miejsce Państwowego Zakładu (...) stroną trwających umów ubezpieczenia. Powódka E. B. ma 63 lata, jest emerytem, pobiera emeryturę w wysokości 1049,25 zł miesięcznie. Od urodzenia cierpi na rozszczepienie kręgosłupa na odcinku krzyżowo - lędźwiowym, ma amputowaną lewą nogę i nie jest w stanie samodzielnie się poruszać. Została zakwalifikowana do I grupy inwalidzkiej. Schorzenia, na które cierpi powodują, że nie jest zdolna do samodzielnej egzystencji i wymaga stałej opieki ze strony męża. Za życia matki J. F. powódka mogła liczyć na jej pomoc. Powódka jest właścicielem domu o pow. 150 m² położonego w Rybnej, gmina C.. Mąż powódki obecnie nie pracuje, jest osobą bezrobotną zarejestrowaną w Powiatowym Urzędzie Pracy. Z tytułu wynajmu budynku gospodarczego powódka uzyskuje na utrzymanie dodatkowo ok. 700 zł miesięcznie.

Przy tym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał zasadność waloryzacji świadczenia stosownie do art. 358¹ § 3 k.c. wobec istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza w okresie obowiązywania umowy ubezpieczenia łączącej J. F. i poprzednika prawnego strony pozwanej. Od lat 70-tych XX w. doszło do istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza, a na przełomie lat 80-tych i 90-tych miała miejsce hiperinflacja skutkująca drastycznym spadkiem siły nabywczej pieniądza. Istotna zmiana siły nabywczej pieniądza sprawiła, że nominalna wartość wpłaconych przez poprzednika prawnego powódki składek wynosi obecnie 10 zł (100.000 str. złotych). Powołując się na utrwalone orzecznictwo Sąd Okręgowy wskazał na możliwość waloryzacji sądowej świadczeń wynikających z umów ubezpieczenia renty odroczonej.

W ocenie Sądu waloryzacji winna być poddana suma pieniężna, która miała być jednorazowo wypłacona po śmierci J. F. na rzecz uposażonego. Waloryzacji podlega zatem kwota 100.000 zł, tj. kwota uiszczonych składek, powiększona o 2% rocznie za czas obowiązywania umowy, tj. przez 39 lat (łącznie 178.000,00 zł), bowiem to świadczenie podlegało miało wypłacie na rzecz powódki.

Z tych przyczyn bez znaczenia pozostaje późniejsze przeliczenie, a w istocie waloryzacja kwoty należnej z tytułu śmierci J. F., dokonana w 1989 r., niezależnie od okoliczności, iż brak podstaw do przyjęcia aby powódka na przeliczenie takie wyraziła zgodę. Zdaniem Sądu brak jednak było jakichkolwiek podstaw do zastosowania żadanego przez powódkę tzw. procentu składanego bowiem taki sposób podwyższania sumy ubezpieczenia musiałby jednoznacznie wynikać z zapisów umowy, które w ocenie Sądu odnoszą jedynie do corocznej waloryzacji kwoty uiszczonych składek o 2%.

W ocenie Sądu miarodajnym kryterium waloryzacji jest przeciętne wynagrodzenie netto w chwili wpłaty składek oraz w chwili, w jakiej winno dojść do wypłaty świadczenia. Kwota świadczenia należnego powódce winna zostać odniesiona do wynagrodzenia netto bowiem w 1975 r. wynagrodzenia nie były obciążone podatkiem dochodowym oraz składkami na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. W roku 1975 przeciętne miesięczne wynagrodzenie pracowników w gospodarce uspołecznionej wynosiło 3.913 zł. Wynikiem podzielenia kwoty 178.000 st. zł przez kwotę 3.913 st. zł jest wskaźnik wynoszący ok. 45,49. Pomnożenie tego wskaźnika (45,49) przez kwotę przeciętnego wynagrodzenia netto za III kwartał roku 2014 r., tj. kwotę 2.701.09 zł daje kwotę 122.872,58 zł, która wyraża pierwotną wartość nabywczą świadczenia. Ustalenie, jaka suma pieniężna wyraża w chwili wyrokowania pierwotną wartość nabywczą świadczenia nie wyczerpuje procesu waloryzacji sądowej, jest ono jedynie podstawą do dalszych rozumowań i ocen sądu. Należy bowiem ustalić nie tylko, jakie winny być zastosowane mierniki waloryzacji, ale również przesłanki, od których zależy rozłożenie pomiędzy stronami ciężaru ryzyka spadku istotnej siły nabywczej pieniądza. W tej części Sąd przywołał wynikający z art. 358¹ § 3 k.c. nakaz rozważenia interesów stron oraz uwzględniania zasad współzycia społecznego.

Sąd uznał, iż ciężar ryzyka ekonomicznego (inflacji) obciążać winien obie strony i rozłożył go w ten sposób, że powódkę obciążył skutkami inflacji w 15%, a stronę pozwaną w 85%. Sad uwzględnił, iż powódka znajduje się w szczególnej sytuacji życiowej wynikającej z jej stanu zdrowia, sytuacja materialna jej rodziny jest skromna, zaś sporne

świadczenie miało pozwolić powódce na zapewnienie godnego bytu w sytuacji, gdy postępy schorzenia, na które cierpi uniemożliwią jej samodzielne funkcjonowanie. Strona pozwana zaś jest profesjonalnym uczestnikiem obrotu, o znacznym potencjale ekonomicznym. W ocenie Sądu zasądzona na rzecz powódki kwota zapewni powódce możliwość pokrycia niezbędnych wydatków związanych z leczeniem schorzenia, na które cierpi i w razie potrzeby opieki osób trzecich, a przy tym nie obciąża nadmiernie strony pozwanej.

Ostatecznie zatem po waloryzacji zasądzono kwotę 98.360,42 zł, przy uwzględnieniu wypłaconej już powódce kwoty 6.081,27 zł ($122.872,58 \text{ zł} \times 85 \% = 104.441,69$; $104.441,69 - 6.081,27$).

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., mając na względzie, iż strona pozwana wzywana była do zapłaty spornej należności pismem z dnia 27 stycznia 2015 r. (w terminie do dnia 20 lutego 2015 r. (art. 455 w związku z art. 481 §1 i 2 k.c.). Przy orzeczeniu uwzględniono ustawę z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1830). W konsekwencji od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty zasądzono dalsze odsetki ustawowe za opóźnienie według obecnie obowiązującej regulacji.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach procesu Sąd powołał art. 100 zd. 1 k.p.c. a jako podstawę orzeczenia o kosztach sądowych art. 113 ust. 1, ust. 2 pkt 1 i ust. 4 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jednol. Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 z późn. zm.). Sąd obciążył na tej podstawie stronę pozwaną obowiązkiem zwrotu opłaty należnej od pozwu od uwzględnionej części powództwa w kwocie 4.918,00 zł.

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony.

Powódka w swej apelacji zaskarżyła wyrok w pkt II w zakresie oddalenia powództwa ponad kwotę 98360zł jak też w zakresie pkt III tj orzeczenia o kosztach .

Zarzuciła naruszenie:

1) przepisów prawa materialnego, a to art. 358¹ § 3 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w realiach niniejszej sprawy polegające na uwzględnieniu ryzyka zmiany siły nabywczej pieniądza w czasie w łączącym strony stosunku zobowiązaniowym i określeniu podziału ryzyka pomiędzy strony w relacji 15% po stronie powódki i 85% o po stronie pozwanego, podczas gdy prawidłowe zastosowanie instytucji waloryzacji i prawidłowa w świetle zasad współzycia społecznego ocena interesów stron powinna doprowadzić do podziału ryzyka W wymiarze proponowanym przez powódkę, tj. w relacji 10% po stronie powódki i 90% po stronie pozwanego,

2) art. 358¹§3 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w realiach niniejszej sprawy polegające na przyjęciu za miernik waloryzacji średniego wynagrodzenia netto

w gospodarce narodowej a nie średniego wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej, co doprowadziło do przemnożenia odpowiedniej wielokrotności średniego miesięcznego wynagrodzenia z roku wpłacenia składek przez średnie miesięczne wynagrodzenie netto w 2014 r. a nie wynagrodzenie brutto w 2014 r., podczas gdy z faktu iż w roku wpłacenia składek nie istniało rozróżnienie na wynagrodzenia brutto-netto należało wywieść wniosek o zasadności zastosowania w dniu wyrokowania kwoty obecnego wynagrodzenia brutto zamiast netto a nie

wniosek przeciwny.

2) przepisów postępowania cywilnego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy a to:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę treści łączącej strony umowy ubezpieczenia renty odroczonej o nr (...) (k 26-27 akt) a konkretnie jej zapisów na stronie nr 3 polisy mających brzmienie „jeżeli zgon Ubezpieczonego nastąpi w okresie wypłacania mu renty jednorazowe świadczenie w wysokości wpłaconych składek; świadczenie to, od następnego roku kalendarzowego po wpłaceniu każdorazowej składki zwiększa się corocznie o 2% ; obliczone w ten sposób świadczenie na dzień płatności renty, od następnego roku kalendarzowego zwiększa

się również corocznie o 2% i bezpodstawne oraz sprzeczne z regułami wykładni językowej przyjęcie, że zapisy te nie formułują pomiędzy stronami zasady oprocentowania powierzonych pozwanemu środków w oparciu o tzw. procent składany, charakteryzujący się tym, że coroczne oprocentowanie doliczane jest do kapitału początkowego i jednocześnie wraz z tym kapitałem stanowi podstawę obliczenia dalszego oprocentowania za każdy kolejny rok oprocentowania, co skutkowało niezasadnym przyjęciem, że wpłacona przez matkę powódki kwota oprocentowana była oprocentowaniem stałym w stawce 2% o a nie oprocentowaniem

na zasadzie procentu składanego również w stawce 2%,

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę okoliczności istotnych dla sprawy i w konsekwencji zastosowanie rozkładu ryzyka w wymiarze innym niż proponowany w pozwie przez powódkę oraz zastosowanie do obliczenia należnego powódce świadczenia pośmiertnego jako wielokrotności kwoty netto zamiast brutto średniego miesięcznego wynagrodzenia odpowiedniego na dzień ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego, tj. śmierci ubezpieczonej J. F..

Powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II poprzez zasądzenie dalszej kwoty 83.814 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tejże kwoty od dnia 21 lutego 2015r. do dnia zapłaty oraz w pkt III poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów zastępstwa prawnego według norm prawem przewidzianych za postępowanie za obie instancje.

Strona pozwana w swej apelacji zaskarżyła wyrok pkt I w części a to w zakresie w jakim powództwo uwzględniono ponad kwotę 55355,02zł z odsetkami od dnia 21 lutego 2015r. do dnia 31 grudnia 2-15r. i dalszymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty a ponadto co do punktu III i IV .

Pozwana zarzuciła naruszenie:

- prawa materialnego a to art. 358¹§3 k.c. poprzez błędną wykładnię przepisu, której rezultatem było dokonanie waloryzacji świadczenia poprzez dowolną interpretację swobodnego uznania sędziowskiego czyli waloryzacji wbrew generalnej zasadzie sądowej waloryzacji świadczenia pieniężnego , która daje możliwość takiego określenia przez Sąd wzajemnych zobowiązań stron aby ryzyko oraz skutki zmiany siły nabywczej pieniądza poniosły obie strony w równej wysokości.

- przepisów postępowania , które miało istotny wpływ na wynik sprawy a to art. 233 §1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób

niewszerechny i dowolny, w szczególności poprzez przyjęcie, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, pozwany winien być obciążony ryzykiem inflacji w 85% a powódka w 15% podczas gdy zasadne było obciążenie stron w równym stosunku.

Strona powodowa wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa ponad kwotę 55355,02zł z odsetkami od dnia 21 lutego 2015r. do dnia 31 grudnia 2-15r. i dalszymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty a także poprzez zmianę pkt III i IV poprzez stosunkowe rozdzielanie kosztów.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił przebieg zdarzeń, w tym zawarcie umowy zgodnie z którą obok świadczenia renty dla ubezpieczonego ubezpieczyciel miał wypłacić uposażonemu świadczenie pośmiertne, jak też prawidłowo ocenił skutki inflacji. W konsekwencji Sąd drugiej instancji uznał w zasadzie za własne ustalenia Sądu Okręgowego z tą zmianą, że odmiennie wyłożył treść ogólnych warunków umowy i określił kwotę pierwotnego świadczenia, które miał wypłacić ubezpieczyciel. Mimo więc podzielenia mechanizmu waloryzacji wskazanego przez Sąd pierwszej instancji ostatecznie wynik wyliczenia uległ zmianie.

Procent składany to sposób oprocentowania wkładu pieniężnego polegający na tym, że odsetki za dany okres oprocentowania są doliczane do wkładu (podlegają kapitalizacji) i w ten sposób „składają się” na podstawę dalszego oprocentowania w kolejnym okresie. Treść zapisów ogólnych warunków umów odroczonej dotyczących taryfy XII (k-27, k83) różnicuje sposób wyliczenia świadczenia na dzień płatności renty względem wyliczenia po dniu płatności renty. Przyjęty także coroczny wzrost świadczenia na dzień płatności renty nie następuje według procentu składanego. Z zapisu wynika bowiem, że świadczenie zwiększa się corocznie o 2% jednakże po wpłaceniu każdorazowej składki. Nie wiązano tego podwyższenia z inflacją i słusznie Sąd Okręgowy uznał, że nie była to waloryzacja umowna, lecz forma zwiększenia kapitału a więc raczej był to bonus wynikający z długości powierzenia ubezpieczycielowi składek z odroczeniem świadczenia ubezpieczyciela w postaci renty i z odroczeniem wypłaty świadczenia pośmiertnego bez wycofania składek. Użyty w ogólnych warunkach umów zwrot „świadczenie to” dotyczy jednorazowego świadczenia w wysokości wpłaconych składek a nie świadczenia powiększonego o oprocentowanie. Do momenty wypłaty renty odniesienie 2 % następuje więc zawsze do świadczenia jednorazowego na które składają się składki a nie składki powiększone o 2%. Jedyne powiększenie przed płatnością renty mogło wynikać z wpłaty dodatkowych składek. Dopiero wartość świadczenia wyliczonego na dzień płatności renty uwzględnia konieczność kapitalizacji odsetek. Na chwilę wypłaty renty następuje bowiem wyliczenie świadczenia pośmiertnego. Jest to wynik następującego działania: Suma składek + iloczyn którego pierwszym czynnikiem jest ilość lat „oszczędzania” a drugim czynnikiem wartość podwyższenia świadczenia wyliczonego według 2 % od zebranych składek. Sąd Okręgowy przeoczył, że treść zapisów ogólnych warunków umów oraz zmiany ubezpieczenia renty odroczonej na natychmiast płatna wskazuje, że na chwilę płatności renty wylicza się podwyższone świadczenie pośmiertne, które zawiera w sobie także jednorazowa kapitalizację wynikającą z odniesienia 2 % do składek za każdy rok po wpłaceniu składek do chwili wypłaty renty. W ogólnych warunkach umów wskazano, że jest to „tak wyliczone świadczenie” na dzień płatności renty a więc z uwzględnieniem corocznego zwiększenia o 2%. Wcześniej zaś używano zwrotu „świadczenie to”, które odnosiło się do wysokości wpłaconych składek. Przy liniowym wzroście wskazanym przez Sąd Okręgowy wyliczenie świadczenia pośmiertnego na chwilę wypłaty renty nie miałoby żadnego sensu, jeżeli nie miałoby się łączyć z doliczeniem wzrostu o 2%. Wskazuje to na konieczność skapitalizowania odsetek na dzień wypłaty renty tj na 1989r. Gdyby więc nie było inflacji to świadczenie pośmiertne na chwilę wypłaty renty powinno wynieść 128000zł sprzed denominacji (100000zł + 14x 2000zł). Tylko więc w tym zakresie słuszny jest zarzut powoda o wadliwej wykładni umowy i konieczności doliczenia oprocentowania do składek. Treść zamiany ubezpieczenia renty odroczonej na natychmiast płatną dokonanej 7 lutego 1989r. (k28) wskazuje na podwyższenie przez ubezpieczyciela świadczenia pośmiertnego do kwoty 327255zł. Podwyższono ponadto rentę, która następnie była podwyższana ugodami. Brak jest jednak podstaw do przyjęcia, że podwyższenie to zostało zaakceptowane przez J. F. jako ubezpieczającego. Ponadto podwyższenie nominalnej sumy ubezpieczenia wprowadzone do umowy już po jej zawarciu, bez dodatkowej składki, wywołane wyższą inflacją, stanowi w istocie waloryzację umowną, której nie można uwzględniać przy dokonywaniu waloryzacji sądowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 790/04). Prawidłowo więc Sąd pierwszej instancji przyjmował, że należało wyliczyć świadczenie pierwotne, które byłoby wypłacone gdyby nie nastąpił spadek wartości pieniądza. Zgodnie z ogólnymi warunkami umowy świadczenie wyliczone na chwilę wypłaty renty w okresie wypłacania renty jest podwyższane w każdym kolejnym roku po rozpoczęciu wypłacania renty o 2%. Dalszy wzrost o 2% w każdym kolejnym roku nie jest już jednak wynikiem kontynuacji procentu składanego o czym świadczy także kwotowa wartość podwyższenia wskazana przy zamianie na rentę natychmiast płatną.

Tym samym świadczenie pośmiertne przy uwzględnieniu 39 lat obowiązywania umowy (z czego 25 stanowił okres wypłacania renty) powinno wynieść nie 178000zł lecz 192000zł. (128000zł stanowiące „świadczenie to” wyliczane na chwilę wypłaty renty + 25x2% z 128000zł). Ubezpieczający płacąc w 1975r. składki mógł więc zakładać, że uposażony otrzyma po 39 latach 192000zł.

Ugruntowane zostało też w orzecznictwie, że na podstawie art. 358 (1) § 3 k.c. może być zmieniona także wysokość nominalna świadczenia określonego w umowie ubezpieczenia renty odroczonej (por. obok orzeczeń powołanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku także uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 1992 r., III CZP 126/91, OSNCP 1992/7-8/121, wyroki z dnia 23 listopada 1993 r., III CRN 46/93, OSNC 1994/4/93, uchwałę z dnia 21 października 1994 r., III CZP135/94, OSNC 1995/2/37 i z dnia 19 października 2011 r. II CSK 30/11niepubl).

W razie więc dokonywania na podstawie art. 358 (1) § 3 k.c. waloryzacji świadczenia pieniężnego tj świadczenia pośmiertnego przewidzianego umową ubezpieczenia renty odroczonej, przedmiotem jest nominalna kwota tego świadczenia wraz z oprocentowaniem przewidzianym w pierwotnej umowie, bez późniejszego podwyższania tego świadczenia w 1989r. , które nie było połączone z obowiązkiem ubezpieczonego do zapłaty dodatkowej składki.

Przepis art. 358¹ § 3 k.c. nie wskazuje konkretnych mierników waloryzacji. Dokonując waloryzacji świadczenia Sąd może oprzeć się na różnych kryteriach, albowiem kwestia ta została pozostawiona uznaniu sędziowskiemu opartemu na wszechstronnym rozważeniu okoliczności sprawy, przy stosowaniu ogólnych, kierunkowych wskazówek zawartych w ustawie. Posługiwanie się porównaniem do przeciętnych zarobków jest powszechnie akceptowane w orzecznictwie (wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 1998 r. II CKN 19/98). Jakkolwiek z zasady waloryzacja powinna uwzględniać stan na chwilę orzekania jednak biorąc pod uwagę , że świadczenie miało być wypłacone w 2014r. i doszło do spełnienia wówczas częściowego świadczenia jak też uwzględniając że pomiędzy 2016r. a 2014r. nie doszło do istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza zasadne było wyliczenie w oparciu o przeciętne wynagrodzenie w III kwartale 2014r. Uwzględniając wskazaną przez Sad Okręgowy kwotę przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w 1975r. , która nie była kwestionowana w apelacji oraz kwotę świadczenia wyliczona przez Sąd Apelacyjny tj 192000zł współczynnik waloryzacji wynosi 49,07 a nie jak przyjął Sąd pierwszej instancji: 45,49. Współczynnik ten powinien być odniesiony do wynagrodzenia netto w 2014r. a nie jak podnosi powódka brutto. Przed 1991r. wynagrodzenie w gospodarce uspołecznionej nie było obciążone podatkiem a kwota wynagrodzenia to kwota realnie otrzymywana przez pracowników. Odpowiada ona obecnej płacy netto skoro na podstawie art. 55 ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U.1991r.Nr 80 poz.350)zakłady pracy zobowiązane były podwyższyć pracownikom wynagrodzenie należne za styczeń 1992 r., przeliczając je w taki sposób, aby po potrąceniu podatku dochodowego od tego wynagrodzenia nie było ono niższe niż wynagrodzenie za ten miesiąc przed przeliczeniem. Po dniu 31 grudnia 1991 r. przeciętne wynagrodzenie stało się więc wynagrodzeniem obejmującym także podatek dochodowy czego wcześniej nie uwzględniano. Podobny zabieg przeprowadzono na podstawie art. 110 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U.1998r.Nr137poz.887). Do wynagrodzeń doliczono składki na ubezpieczenia społeczne. Po wprowadzeniu tych doliczeń wynagrodzenia przeciętne wzrosły mimo, że realnie pozostały na dotychczasowym poziomie. Siła nabywcza wynagrodzenia wynika z płacy otrzymywanej przez pracownika „na rękę”, stąd dla potrzeb waloryzacji istotna jest płaca uzyskiwana przez pracowników faktycznie a więc „netto”.

Wysokość wynagrodzenia netto za III kwartał 2014r. wskazana przez Sad Okręgowy tj kwota 2701,09zł nie był kwestionowana w apelacji. Zwaloryzowane w pełni świadczenie przy odniesieniu wskazanego współczynnika do przeciętnego wynagrodzenia netto powinno więc wynieść 132,542,49zł.

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił rozkład skutków inflacji. Uwzględnił zarówno sytuacje uposażonego w tym cel w jakim ubezpieczyciel zawierał umowę jak i ekonomiczną nierówność wynikającą ze statusu i sytuacji strony pozwanej. Nie doszło do naruszenia zasad uznania sędziowskiego przy określeniu stosunku obciążającego strony skutkami inflacji. Wyliczenie więc według metody wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku $132542,48 \times 85\% = 112661,10zł$; $112661,11 - 6081,27zł = 106579,84zł$. To nieznaczne podniesienie kwoty należnej powódce wynika jedynie ze zwiększenia podstawy wyliczenia i nie daje podstaw do zmiany na korzyść powódki proporcji wskazanej przez Sąd Okręgowy. Argumenty zawarte w apelacji osłabiają natomiast zarzut strony pozwanej zmierzający do obciążenia obu stron skutkami inflacji w równym stopniu. Należy podkreślić, że Sąd odwoławczy władny jest zakwestionować w takich sytuacjach ocenę sądu I instancji jedynie wówczas, gdy oparta jest ona na ustaleniach oczywiście sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego lub w sposób istotny błędnie ocenia interesy obu stron czy też oceniając te interesy rażąco narusza swoim orzeczeniem zasady współżycia społecznego w sposób, który nie odpowiada określonym w art. 358¹ §3 k.c. Żadna z apelacji nie jest zasadna w tym zakresie. Ekonomiczna nierówność , sytuacja życiowa powódki i cel w jakim w jej interesie zawarto umowę wskazuje na konieczność obciążenia strony pozwanej w większym stopniu. Nie byłoby jednak zgodne z zasadami współżycia społecznego obciążanie wyłącznie dłużnika skutkami deprecjacji pieniądza i oczekiwanie powódki w tym zakresie nie może być rozstrzygające, skoro ubezpieczyciel proponując wysokość gromadzonych na ubezpieczenie

składek, nie uwzględnił w niezbędnym rachunku ekonomicznym swojej działalności faktu przyszłego znacznego spadku siły nabywczej pieniądza. (zob. np. cyt. uchwała Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 1992 r. III CZP 126/91 OSNC 1992/7-8/121). Zarzuty obu więc apelacji w tym zakresie nie są zasadne.

Również nie jest zasadny podniesiony w toku postępowania apelacyjnego zarzut naruszenia art. 481 k.c. Wprawdzie zgodnie z ugruntowanym w dotychczasowej judykaturze stanowiskiem, do momentu wydania wyroku waloryzacyjnego nie można mówić o tym, żeby dłużnik pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem objętego nim świadczenia, niemniej tej reguły nie można odnosić do każdej sprawy. W tym przypadku należy uwzględnić, że strona pozwana miała wypłacić świadczenie uposażonemu po śmierci ubezpieczonego a wówczas dokonała jedynie wypłaty częściowej. Dokonanie więc wyliczenia na chwilę wskazaną przez Sąd Okręgowy pozwalało określić resztę świadczenia, którą strona pozwana powinna była wypłacić po wezwaniu do zapłaty. Trudno przyjąć by powódka miała obciążać zwłoka pozwanej w wypłacie świadczenia. Ponadto żadna ze stron nie żądała przeliczenia kwoty świadczenia przy uwzględnieniu aktualnego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia jak i przeliczenia według tego miernika kwoty, którą wypłacił pozwany. Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 386§1 k.p.c. zmieniono częściowo zaskarżone orzeczenie i podwyższono nieznacznie zasądzoną kwotę. Zmiana orzeczenia wywołuje konieczność modyfikacji orzeczenia o kosztach. Powódka żądała 182174,12zł. Zasądzono zaś 106579,84zł. Powódka jest więc wygrywającym ok. 58%. Koszty związane z udziałem w sprawie pełnomocników wyniosły 7234zł. Strona pozwana winna więc zwrócić powódce 595,72zł wynikającą ze stosunkowego rozdzielenia kosztów na podstawie art. 100 k.p.c. Zmiana wyroku spowodowała też podwyższenie kwoty określonej w punkcie IV do kwoty 4959zł, przy zastosowaniu podstawy powołanej w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wynikającej z u.k.s.c.

Apelację strony pozwanej i dalej idącą apelację powódki oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 100k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. Niewielki stopień uwzględnienia apelacji powódki (poniżej 10%) oraz oddalenie apelacji strony pozwanej uzasadniał wzajemne zniesienie kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Sławomir Jamróg SSA Wojciech Kościółek SSA Regina Kurek